

Rekordowa grzywna dla Volkswagena w Niemczech

Rafał Bajczuk

Prokuratura w Brunshwiku w Dolnej Saksonii nałożyła na Volkswagena (VW) karę grzywny w wysokości 1 mld euro. Kara jest wynikiem dochodzenia w związku z tzw. aferą spalinową, czyli manipulowaniem przez koncern oprogramowaniem w silnikach diesla, co skutkowało zaniżonymi wartościami emisji spalin. VW przyznał się do jedynie do niedociągnięć w zarządzaniu i zaakceptował grzywnę. Podstawą jej nałożenia były przepisy o obowiązku nadzorczym zawarte w kodeksie wykroczeń (niem. Ordnungswidrigkeitengesetz). Jest to najwyższa grzywna, jaką nałożono na przedsiębiorstwo w Niemczech.

Prokuratura badała, czy wielkość kary nie przeszkodzi koncernowi w realizacji ewentualnych odszkodowań dla 2,4 mln właścicieli samochodów ze zmanipulowanym oprogramowaniem w Niemczech. Według rzecznika koncernu, VW nie przewiduje jednak żadnych odszkodowań dla właścicieli samochodów, po tym jak zmanipulowane oprogramowanie zostało wyłączone.

Komentarz

- Przedstawiciele VW przyjęli decyzję prokuratury pozytywnie, gdyż liczą na uniknięcie podobnych kar w innych krajach UE – według prawników koncernu za jedno wykroczenie można zostać ukaranym tylko jeden raz. Ponadto koncern nadal utrzymuje, że oprogramowanie manipulujące pracą silnika podczas testów emisji nie naruszało prawa UE. Kara nie wyklucza ewentualnych pozwów cywilnych ani prowadzenia śledztw przeciwko pracownikom koncernu, którzy mogli być odpowiedzialni za wprowadzenie na rynek samochodów z oprogramowaniem fałszującym wyniki pomiarów emisji. Prokuratura w Brunshwiku nadal prowadzi postępowanie przeciwko członkom rady nadzorczej Volkswagena.
- Koncern może być w przyszłości zmuszony do rekompensat finansowych lub wypłacenia odszkodowań właścicielom samochodów w całej UE. Na początku maja br. sąd w Augsburgu unieważnił umowę sprzedaży ze względu na niezgodność deklarowanych danych z rzeczywistymi parametrami pracy samochodu. Według interpretacji sądu właściciele wszystkich samochodów VW ze zmanipulowanym oprogramowaniem mogą domagać się przyjęcia zwrotu samochodu w ramach reklamacji: sprzedawca VW musi przyjąć samochód i oddać nabywcy kwotę zakupu pomniejszoną o koszty zużycia. W USA, gdzie VW sprzedał ok. 440 tys. samochodów ze zmanipulowanym oprogramowaniem, koncern wypłacił dotychczas grzywny wymierzone przez agencje rządu federalnego USA w wysokości 4,3 mld euro, a razem z odszkodowaniami

cywilnymi zapłacił już ponad 20 mld USD. W ramach odszkodowań VW odkupił 300 tys. samochodów i składa je na terytorium USA.

- Kary nie mają znaczącego wpływu na kondycję finansową Volkswagena, który według wielkości obrotów jest największym niemieckim koncernem (230,6 mld euro w 2017 roku) i jednym z największych pracodawców w Niemczech (284,7 tys. zatrudnionych). Według sprawozdania finansowego w 2017 roku wydatki związane z aferą diesla wyniosły w 2017 roku 3,2 mld euro, a w 2016 roku 7,5 mld euro. Nadszarpnięty wizerunek nie wpłynął w średnim okresie na wyniki sprzedaży. Zyski koncernu po opodatkowaniu wyniosły w 2017 roku 11,6 mld euro, przewyższając dwukrotnie wysokość zysków z 2016 roku (5,3 mld euro); były wyższe niż te z 2014 roku, sprzed wybuchu afery spalinowej. Nawet na rynku amerykańskim, gdzie afera miała najgorsze skutki dla koncernu, w 2017 roku odnotowano wzrost sprzedaży o 3,8%.